

NIEMCY: EUROFIGHTER GOTÓW ZASTĄPIĆ TORNADO? [ANALIZA]

Jestem pewien, że możliwa jest implementacja na samolocie Eurofighter wszystkich obecnych zdolności Tornado – stwierdził Kurt Rossner, dyrektor działu Air Combat w Airbus Defence and Space, prezentując koncepcję samolotu Eurofighter Typhoon w wersji przeznaczonej do walki elektronicznej i obezwładniania obrony powietrznej przeciwnika. Będzie to maszyna wyposażona zarówno w zaawansowane systemy elektroniczne, jak też pociski przeciwradarowe.

Maszyna oznaczona jako Eurofighter ECR SEAD ma stanowić propozycję dla niemieckich sił powietrznych w charakterze następcy samolotów Panavia Tornado ECM, które powinny zostać wycofane około 2030 roku. Jej wstępna koncepcja i planowana konfiguracja została zaprezentowana przez koncern Airbus Defence and Space podczas Airbus Trade Media Briefing 2019.

Obecnie najmocniejszym kandydatem do ich zastąpienia jest Boeing EA-18G Growler, oferowany w pakiecie z F/A-18E/F Super Hornet jako maszyną uderzeniową. Pomimo zbliżającego się terminu, w którym Luftwaffe będzie zmuszona podjąć decyzję, Eurofighter, reprezentowany na tym rynku przez Airbus Defence and Space, nie składa broni. W kooperacji ze spółkami niemieckiego sektora zbrojeniowego proponuje samolot łączący możliwości wymagane dla zastąpienia 45 samolotów ataku strategicznego Tornado IDS raz 40 maszyn walki elektronicznej Tornado ECR.

Wymiana samolotów Tornado jest niezbędna i jestem pewien, że możliwa jest implementacja na samolocie Eurofighter wszystkich obecnych zdolności Tornado. W kwestii zastąpienia samolotów Tornado proponujemy podejście dwustopniowe. Pierwsze to dostarczenie bardziej strategicznych zdolności w ramach pewnych ulepszeń, natomiast w drugiej fazie będzie to całkiem nowa konfiguracja, zapewniająca spełnienie pełnego spektrum wymaganych zadań.

Kurt Rossner, dyrektor działu Air Combat w Airbus Defence and Space

Następca „Atomowych Tornado”

Propozycja Airbusa w tym zakresie, to - w pierwszej kolejności - uzyskanie przez samoloty Eurofighter w obecnie produkowanych wersjach posiadających możliwości przenoszenia kierowanej amunicji powietrze-ziemia zdolności do przenoszenia broni jądrowej. Kurt Rossner, odpowiedzialny w Airbus Defence and Space m. in. za program Eurofighter Typhoon nie chciał mówić na temat ewentualnego

terminu uzyskania tej możliwości, gdyż jest to kwestia ustaleń pomiędzy rządem niemieckim i administracją USA, dotyczących integracji bomb jądrowych B-61 rozmieszczonych w Europie w programie współdzielenia broni jądrowej w ramach Sojuszu. Jest to bowiem dziś jedyna istotna strategicznie zdolność samolotów Tornado, której obecnie nie posiadają samoloty Eurofighter.



Tornado to wiekowe maszyny, które pilnie potrzebują następcy. Szczególnie, będąc jedynym niemieckim nosicielem broni jądrowej. Fot. Bundeswehr, Oliver Pieper

Jak podkreślają przedstawiciele Airbus Defence and Space, wybór Typhoona w roli następcy Tornado zapewniłby dalszą, pełną kontrolę niemieckiej administracji i samowystarczalność w zakresie odnawiania możliwości operacyjnych. Równolegle rozwijany będzie drugi pakiet możliwości operacyjnych, skryty pod oznaczeniem Eurofighter Typhoon ECR (ang. ECR - Electronic Combat Role) SEAD (ang. Suppression of Enemy Air Defences). Kryje się pod nim maszyna zastępująca Panavia Tornado ECR i zdolna nie tylko do niszczenia systemów radarowych i przeciwlotniczych przeciwnika, ale również do aktywnej walki elektronicznej i ograniczania skuteczności tych środków wobec własnego lotnictwa.

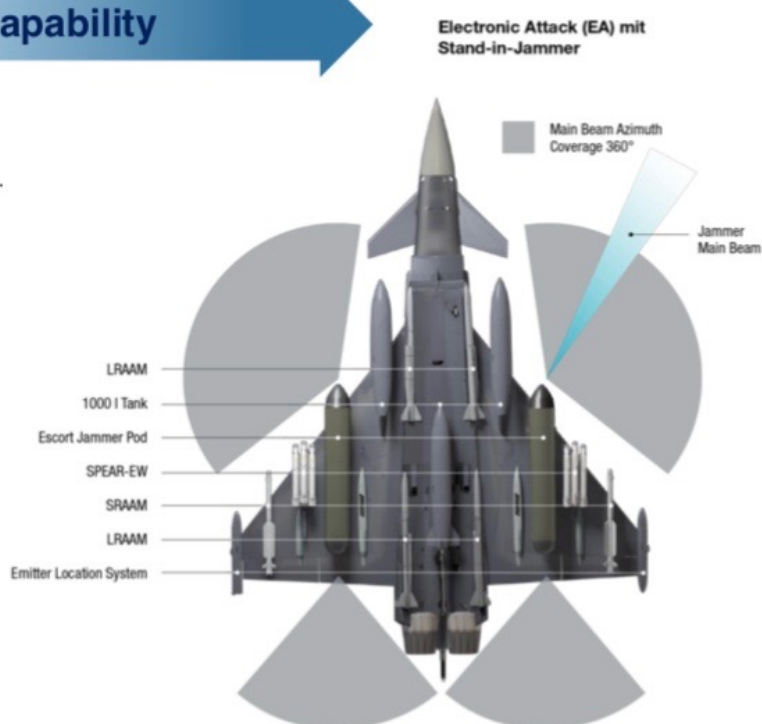
Niszczyciel obrony przeciwlotniczej przeciwnika

Jestem przekonany, że przyszły samolot walki elektronicznej Luftwaffe nie będzie nową maszyną, ale kolejną zdolnością operacyjną. Powinien to być samolot dwumiejscowy z nową konfiguracją. Określiłiśmy zarówno wymagane zdolności operacyjne jak też layout niezbędny do ich realizacji. (...) Koncepcja Eurofighter Typhoon ECR SEAD powstała w kooperacji ze spółkami niemieckiego sektora zbrojeniowego. (...) Wpisuje się w plan LTE (Long-Term Evolution), rozwoju możliwości tych maszyn.

Krótko ujmując ofertę Airbus Defence and Space, jest to Eurofighter Typhoon wyposażony w nowe systemy walki elektronicznej oraz pociski umożliwiające nie tylko zastąpienie Tornado ECM, ale poszerzenie możliwości walki radioelektronicznej na poziomie co najmniej zbliżonym do oferowanego przez konkurencyjne EA-18G Growler. Wszystko to w „opakowaniu” płatowca który już znajduje się na wyposażeniu Luftwaffe i nie wymaga dodatkowych inwestycji w infrastrukturę oraz może być dalej rozwijany autonomicznie przez przemysł europejski. Projekt realizują wraz z konsorcjum Eurofighter firmy takie jak Hensoldt, MBDA, MTU i Premium Aerotec, przy wsparciu niemieckich organizacji branżowych BDSV i BDLI. Dzięki temu wstępna gotowość operacyjna ma zostać osiągnięta przez tę maszynę do 2026 roku.

Eurofighter ECR SEAD* capability

- Collaborative German industry approach.
- Part of the key technology roadmap.
- Possibility to combine Escort and Stand-in Jammer.
- Initial capability through a podded solution and full capability with LTE.*



Schemat wyposażenia i uzbrojenia samolotu Eurofighter ECR SEAD. fot. Airbus DS

Jak wynika z informacji prezentowanych podczas Airbus Trade Media Briefing 2019 Eurofighter Typhoon ECR SEAD będzie najprawdopodobniej maszyną dwumiejscową, z załogą złożoną z pilota i operatora systemów walki elektronicznej. Obaj mają mieć do dyspozycji nową konfigurację kabiny z wielofunkcyjnymi, panoramicznymi wyświetlaczami dotykowymi.

Podstawowy środek walki mają stanowić zasobniki do walki elektronicznej Escort Jammer Pod, zapewniające działanie w zakresie szerokopasmowego wykrywania, identyfikacji i zakłócania w 360 stopniach wokół samolotu, jak też stosowanie modelowanej elektronicznie kierunkowej wiązki zakłócającej. Zasobniki mają zostać umieszczone na pylonach o największej nośności, wykorzystywanych obecnie do przenoszenia dodatkowych zbiorników paliwa, co oznacza, że w instalację do jego przetaczania będą musiały być wyposażone pylony bliżej kadłuba. Natomiast na końcach skrzydeł znajdują się odbiorniki systemu wykrywania i lokalizacji źródeł promieniowania radarowego.

Jeśli chodzi o uzbrojenie, to Eurofighter Typhoon ECR SEAD będzie mógł przenosić te same typy uzbrojenia, co standardowe maszyny, łącznie z pociskami powietrze-powietrze krótkiego zasięgu

SRAAM i dalekiego zasięgu LRAAM. Specyficzne będą jednak dla niego dwa rodzaje dedykowanego uzbrojenia. Pierwszy to lekkie pociski kierowane SPEAR (ang. Select Precision Effects At Range) w wersji przeznaczonej do walki elektronicznej SPERA-EW. Zamiast głowicy pocisk wyposażony jest opracowany przez Leonardo miniaturowy moduł zakłócający, a niewielka masa amunicji powoduje, że maszyna może przenosić znaczną ich ilość (po trzy na każdy pylone podskrzydłowym), zyskując możliwość oślepienia nawet zaawansowanej i bardzo silnej obrony powietrznej. System ten powstał na zamówienie Wielkiej Brytanii w wyniku kooperacji koncernów MBDA i Leonardo. Wraz ze SPEAR-EW Eurofighter ECR SEAD może przenosić również klasyczną amunicji SPEAR3.



Pocisk AARGM był prezentowany wraz z samolotem Eurofighter podczas ILA 2018. Fot. A. Hładij

Ponieważ maszyny te mają zastąpić w pełni samoloty Tornado ECM, podobnie jak one mają zostać zintegrowane również z pociskami przeciwradarowymi AGM-88E AARGM. AGM-88E AARGM to naddźwiękowy pocisk raketowy, przeznaczony przede wszystkim do niszczenia wrogich stacji radiolokacyjnych oraz innych celów w przypadku których kluczowa ma być szybkość wykonania ataku. Napęd i głowica bojowa pochodzą z poprzednich wersji rakiety HARM, natomiast AARGM dysponuje nowym wielosensorowym systemem naprowadzania z pasywną cyfrową głowicą radiolokacyjną, aktywnym radarem milimetrowym i systemem INS/GPS który powoduje, że wyłączenie stacji nie chroni jej przed zniszczeniem.

Jeśli zarówno integracja zaawansowanych systemów walki elektronicznej jak też nowych typów uzbrojenia zostanie zrealizowana w planowanym czasie, to na pozyskanie samolotów Eurofighter Typhoon ECR SEAD może się zdecydować nie tylko niemieckie lotnictwo, ale też inni użytkownicy tej rodziny samolotów bojowych. Koncern Airbus Defence and Space podkreśla, że będzie to jedynie początek rozwoju tej istotnej wersji samolotu, która w ramach programu LTE (Long-Term Evolution) ma docelowo współpracować z systemem z kompleksowym systemem walki powietrznej FCAS w ramach którego powstać ma myśliwiec kolejnej generacji.